

# GAZETA

## 10 GR. DZIEŃ! DOBRY!

# BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Nie oszczędzono niedzieli byleby przyspieszyć skończenie nudnego procesu

Wczorajszy dzień od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór wypełniły przemówienia adw. Honigwilla, obrońcy Liebermana, oraz adw. Nagórskiego, obrońcy Barlickiego.

Wszyscy obrońcy postanowili utrzymać się w tonie spokojnym, by dać przeciwwagę demagogicznemu i zadrażliwającemu systemowi prowadzenia przez nich przewodu sądowego w toku badania świadków.

Zdaniem adw. Honigwilla nikt nie może uwierzyć w przygotowywanie zamachu skoro znaczna część jego uczestników była badana jedynie w charakterze świadków, a oskarżyciele ograniczyli się względem nich tylko do „nagany” w formie wyłączenia od przysięgi.

Oskarżeni są niewinni. Fakt współpracy na skrzydłach „Centrolewu” takich stronnictw jak Ch. D. i P. P. S. świadczy, że dążenia P. P. S. musiały w tej komparacji ulec złagodzeniu.

Adw. Honigwill zajmuje się następnie problemem bojówki P.P.S. Niema bojówki, skoro nikomu nie

agowano na zaczepki”. Sprawa Jagodzińskiego, sprawa o zabójstwo w częstochowskiej Kasie Chorych — to epizody bez związku z życiem partii.

Przechodząc do osoby oskarżonego Liebermana adw. Honigwill stwierdził: „Bój w imię tezy negocjowanej przez prokuratora, że Lieberman jest „najlepszym” obywatelem.

W przemówieniu p. Honigwilla najmniej było mowy... o Liebermanie.

Po przerwie obiadowej przemawiał Zygmunt Nagórski, profesor

Uniwersytetu Warszawskiego. Mo przemówieniu p. Honigwilla najwła jej trwała cztery godziny.

— Stosunki obecne — mówił adw. Nagórski — tak się składają, że życie polityczne ubożeje i staje się coraz bardziej anemiczne.

Następnie adw. Nagórski zajął się szczegółową analizą rewolucji kongresu krakowskiego i w tem oświetleniu zrewidował częściowo przewód sądowy, jak i zarzuty wytoczone oskarżonym przez akt oskarżenia.

Najmniej zajmował się adw. Na-

górski zeznaniami świadków oskarżenia. Oświadczył poprostu, że nie przywiązuje do nich wielkiej wagi.

— Świadków oskarżenia — mówił — podzieliłbym na 2 kategorie. Są to albo wlecy dygnitarze, którzy mało wiedzą, albo mali delatorzy, którzy wszystko wiedzą, ale także nic nie rozumieją.

Przemówienie swoje, w którym niewiele miejsca poświęcił swemu klientowi pos. Barlickiemu zakadczyl adw. Nagórski strojami Słowackiego z „Listu do autora Trzech psalmów”.

## Dynamit w wagonach towarowych przychodzących z Rosji sowieckiej

ZDOŁBUNÓW, 20.12. Na po granicznej stacji Zdobunów przychodzą bardzo często wagony z Rosji sowieckiej, nala-

rudą żelazną, która zostaje przeladowywana na stacji do wagonów P. K. P. i tymi wagonami zostaje odła- wiona do miejsc przeznaczenia

zwłaszcza zagranicę. W bieżącym miesiącu w czasie przeladowywania rudy trzy krotne raz robotnicy natknęli się

## Bluźniercze orgje bezbożników w klasztorze O.O. Karmelitów

RYGA, 19. 12. W Berdyczowie został aresztowany dyrektor muzeum przeciwny religijnej, urzędowego w słynnym klasztorze OO. Karmelitów przed kilku laty.

Sprawa ta rzuca charakterystyczne światło na akcje władz sowieckich przeciwko

religii katolickiej. Klasztor OO. Karmelitów po rewolucji komunistycznej i po okupacji Ukrainy przez wojska sowieckie został zamknięty, znaczna zaś część zakonników została aresztowana. W r. 1923-ym rząd Ukrainy sowieckiej postanowił przekształcić klasztor OO. Karmelitów na muzeum antyreligijne i rewolucyjne.

Na czele muzeum antyreligijnego Wysoczańskiego sprzeciwił się on jednakże urządzaniu bluźnierczych orgji bezbożników w zabudowaniach klasztornych i zakazał bez-

bożnikom wstępu do kościoła. Spowodowało to aresztowanie Wysoczańskiego a prasa sowiecka ogłasza długa litanie wykroczeń Wysoczańskiego przeciwko ideologii komunistycznej.

Pisma sowieckie na Ukrainie nazywają Wysoczańskiego agentem laszizmu polskiego, żądając, aby „ohydne wystąpienie szowinisty polskiego” zostało suro-

wo ukarane. Obecnie władze sowieckie w w b. klasztorze z rozporządzenia komisariatu oświaty został postawiony

komunista polski, słały specjalną komisję, która ma zdjąć krzyż z dzwonnicy klasztornej i stale śledzić działalność umieszczonego w klasztorze muzeum przeciwny religijnego.

na dynamit, znajdujący się pomiędzy bryłami rudy.

W jednym wypadku dynamit wybuchł, raniąc 2 robotników. Ostatnie znowu podczas przeładunku rudy z wagonu sowieckiego robotnicy natrafili na nabój dynamitu

wagi około pół kg. Wczas zauważony materiał wybuchowy został zabezpieczony przez co uniknięto eksplozji. Sprawą tą winne się zajmują kompetentne czynniki celem ochrony życia

naszych robotników, którzy mogą paść ofiarą lekkomyślności zarządu kopalń sowieckich, które ładują do wagonów rudy wraz z nieeksplozowanymi dynamitem, przeznaczonym do rozsadzania brył rudy w kopalniach sowieckich. (Rk.)

## Powódź w Kopalni Trzy ofiary pęknięcia zbiornika płóczki

ZABRZE, 20.12. — Na 217 mtr. pokładzie w kopalni Ludwik przed popołudniową zmianą szichty wydarzyła się wczoraj groźna katastrofa górnicza. Z powodu pęknięcia zbiornika

płóczki do wnętrza kopalni wtargnęły z niezwykłą siłą masy wody i zalały chodniki.

Wskutek tego wypadku jeden górnik poniósł śmierć, dwóch zaś odniosło ciężkie obrażenia.

## Demonstracja „pokrzywdzonych” bezrobotnych

PSZCZYNA, 20.12 — Wczoraj grupa bezrobotnych urządziła przed budynkiem urzędu gminnego w Podlesiu burzliwą demonstrację, domagając się wypłacenia im zasiłku świątecznego.

Zyczeniu ich nie można było uczynić zadość z powodu braku środków pieniężnych. Policji udało się zaprowadzić porządek, bezrobotni zapowiedzieli jednak dalsze demonstracje.

## Wielka katastrofa Kolejowa 2 osoby zabite-40 rannych

LONDYN, 19. 12. Wczoraj pod Dagenham wydarzyła się katastrofa kolejowa.

2 osoby zginęły, 40 zaś odniosło rany, w tem kilka osób ciężkie. Lokomotywa i 4 pierwsze wagony pasażerskie wykołczyły się po zderzeniu pociągu z ostatnimi wagonami pociągu towarowego, stoja-

cego na torze. Dotychczas nie wiadomo jakie były przyczyny katastrofy, która miała miejsce przy bardzo gęstej mgie.

Na skutek sity zderzenia wykołczyło się również 5 wagonów pociągu towarowego. Tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi liczba ofiar katastrofy nie jest większa.

## Katastrofa na morzu 8 ofiar głębi

KRÓLEWIEC, 19. 12. Podczas burzy, która szalała w pobliżu Piławy rozbił się tródmasztowy szkuner „Ellen”. Ośmiu marynarzy utonęło.





Pozar teatru w Kopenhadze



Najstarszy kopenhaski teatrzyk rewjowy — Nörebro spłonął doszczętnie. Pozar wybuchł w nocy. Zamarnięte hydranty uniemożliwiły ratunek

H U M O R E K

Moniek w sobotę popołudniu poszedł na spacer z panną Henią. Po drodze proponuje jej wstąpienie do restauracji, na co panna Henia zgadza się tylko pod warunkiem że rachunek będzie regulowany wspólnie. Moniek czerwie się. Na to on nie może przyjąć. Tego on zasadniczo nie robi. Ale panna Henia nie chce ustąpić i wreszcie oboje znajdują się przy stoliku w iadłodajni. Panna Henia zamawia kotlet i lemoniadę za 2 złote, które wręcza towarzyszkowi po spożyciu posiłku, aby za nią zapłacił. Moniek liczy pieniądze i robi dziwną minę.

— Dwa złote? Jaktó?  
— Szynceł 1.50 i lemoniada 50 groszy.  
— Tak, ale należy mi się jeszcze 20 groszy, które zapłacić za usługę.

— Co u tatusia twego stychać? — zapytuje p. lks spotkanego na placu Napoleona synka pana Zet.

— Tatus ma znowu zajęcie, odpowiada rezolutny chłopiec.  
— No, to powiedz tatusiowi, że się bardzo z tego ciesze.

Po powrocie do domu chłopiec opowiada ojcu o swym spotkaniu ze znajomym.

— Pan lks bardzo się ucieszył, że tatus ma zajęcie.

Następuje gwałtowna rozmowa przez telefon.

— To nikczemność, to podłość, — wykrzykuje pan Zet po połączeniu się z panem lks.

— Nic nie rozumiem... Więc nie ma pan zajęcia?

— Mam właśnie. Ale nie widzę powodu, dla którego pan miałby się z tego cieszyć.

— Jaktó? Dostać zajęcia w czasie bezrobocia, to przecież wygrany los na loterii.

— W takim razie żyć, aby i panu zrobili zajęcia mebli.

Kandydat na małżonka: Ta pani bardzo mi się podoba, ale ma strasznie piegi.

Pośrednik: Niech się pan do brodziej pośpieszy, bo w zimie będzie ona miała większe wymagania.

— Nie wolno mi już dużo jeść, wcale mi nie wolno pić niechodzę już do knajpy i wogóle sam nie wychodzę.

— Czy pan jest chory?

— Nie, ale się ożeniłem.

Adwokat do swego kolegi: Nie ma pan pojęcia, jaki kłopot miałem z moim ostatnim klientem. Ten idiota chciał koniecznie przyznać się do włamania.

Do pewnego dyrektora teatru, znanego z dowcipu, przychodzi

autor, który po długim naleganiu otrzymuje pozwolenie odczytania swej nowej sztuki. Dyrektor słucha jakiś czas, nagle wstaje i otwiera okno mimo pamiętającego na dworze mrozu.

— Pan wybaczy — mówi, — ale jestem przyzwyczajony spać nawet w zimie przy otwartych oknach.

Jaś: Prawda tatusiu, że jeżeli mężczyzna się żeni, to jego żona jest jego lepszą połową?

— Tak.  
— A jeżeli ten sam pan żeni się po raz drugi, to z niego już nic nie pozostaje?

Steward na okrecie, podczas silnej bryzy: Czy mam panu przynieść śniadanie na pokład?

Gość chory na morską chorobę: Nie, niech je pan wyrzuci od razu do wody. To zaoszczędzi mi przykrości.

— Słyszałem, że córka pańska nawet mówi po grecku.

— Ach, to jest nieporozumienie. Ona ma grecki nos i przez ten nos mówi.

— Moja córka pływa, jeździ

konno, małuje, ma prawo jazdy, jest lekarzem — mówi przyszła teściowa do kandydata na zięcia, mierząc go badawczym wzrokiem. — A co pan umie?

— Ja umiem niezgorzej gotować, naprawiać bieliznę i mam pewne doświadczenie w sprzątaniu. — odpowiada skromnie kandydat.

— Zegarmistrz: Przynosi mi pan samo wahadło. A gdzie jest zegar?

— Zegar jest dobry, więc go zostawiłem w domu, tylko waha dło nie chce się ruszać.

Kompozytor „przebojów“ muzycznych gra swoje najświeższe kawałki.

— Przecież to jest wykapany Offenbach! — mówi dyrektor teatru.

— No to co? Może pan wie coś lepszego?

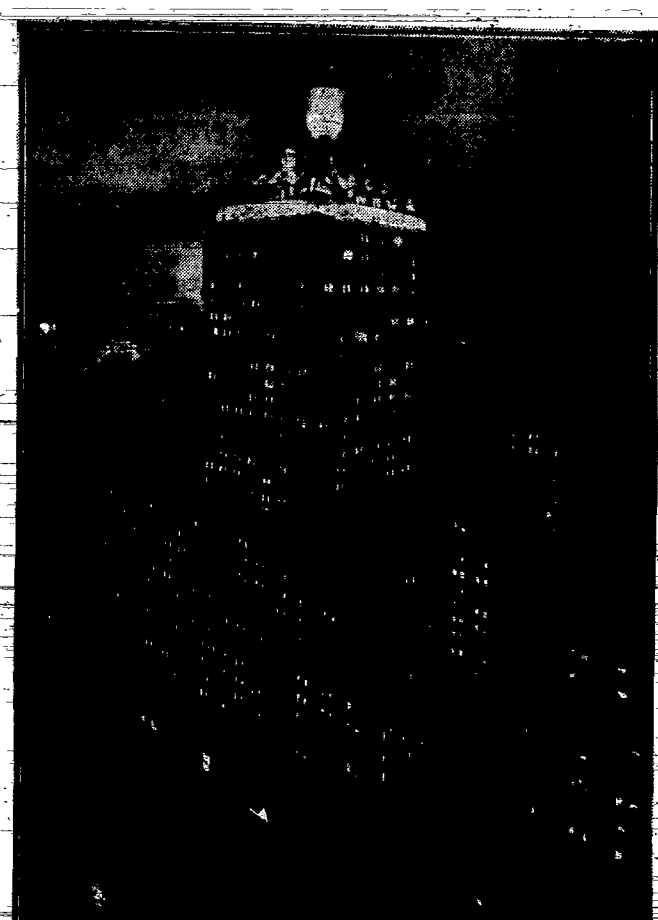
— Dlaczego pan przychodzi o dwie godziny zapóźno do roboty?

— Wie pan, to było tak. Patrzę rano do lustra, nie ma nikogo. Więc myślałem, że pewnie już musiałem wyjść z domu. A w dwie godziny później okazało się, że z lustra wysunęło się szkło i były tylko ramy.

— Jak się nazywa człowiek, który miał wiele szczęścia w miłości?

— Taki człowiek to „kawaler.

New-York w nocy



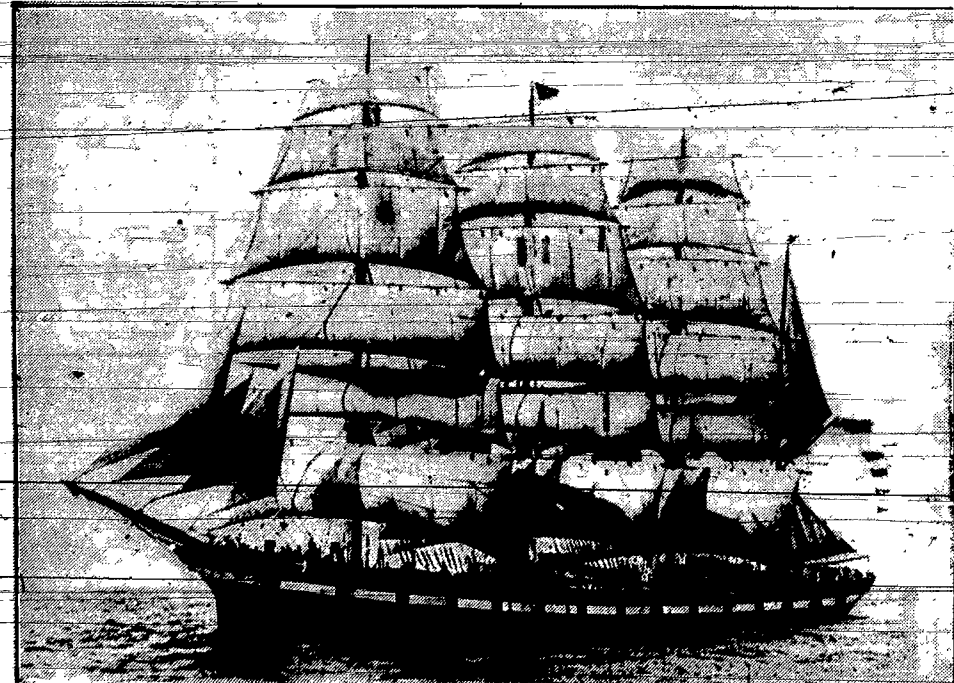
Ołbrzymi gmach Centralnego Banku Państwowego w New Yorku — rozjarzony tysiącem świateł.

Msza pod ziemią



Msza celebrowana przez kardynała Serafini w katakumbach starochrześcijańskich, opodal Rzymu z okazji święta św. Priscilli.

Pod pełnymi żaglami



Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia większość okrętów zawija do portów, by załoga mogła zażyć wypoczynku świątecznego na lądzie. Na zdjęciu trzymasztowy żaglowiec sfotografowany w chwili, gdy pod pełnymi żaglami zbliża się do portu St. Malo (Francja)

Gwiazdka się zbliża...



W warsztatach zabawkarskich widać pracę. Mistrz tokarski w otoczeniu swych współpracowników, których zadaniem będzie przygotować odpowiednie ilości drewnianych zwierzątek na przedświąteczne zamówienia sklepów z zabawkami.





## Konferencja w związku z projektem nowego rozkładu jazdy pociągów

Dzisiaj o godz. 11 w sali narad III Oddziału Ruchu P.K.P. ulica Kolejowa Nr. 24, odbędzie się konferencja z udziałem zainteresowanych urzędów, przedstawicieli społeczeństwa i zakładów naukowych, w celu zapoznania się z projektem nowego rozkładu jazdy zapowiedzianego od 22 maja 1932 r. oraz wypowiedzenia się, co do wprowadzenia ewentualnych poprawek w rozkładzie jazdy pociągów podmiejskich.

## Dzisiaj i jutro

### OBRADY OJCÓW MIASTA

Dzisiaj i jutro odbędą się dwa posiedzenia Rady Miejskiej, na których załatwione zostaną sprawy, pozostałe z poprzednich posiedzeń oraz nowa umowa z Elektrownią w sprawie ostatecznego zażegnania sporu i jednoczesnego zaciągnięcia pożyczki w Elektrowni.

## Czy wiesz,

że Niemcy mają 455 sanatoriów z 40.000 łóżek, a Polska zaledwie 43 sanatoria z 2.000 łóżek. Obowiązkiem każdego jest poparcie budowy sanatorium. Kupicie nalepki przeciw gruźlicze! Zebrane pieniądze pójdą na budowę sanatorium.

## Godziny handlu

w tygodniu przedświątecznym

W myśl obowiązujących przepisów prawnych, sklepy, w dniu dzisiejszym i do 23 bm. włącznie mogą być otwarte do godz. 21-ej, w wigilję zaś 24 bm. do godz. 18-ej.

**POLSKIE  
ZAKŁADY**

**GRAFICZNE**

„Dziennik Białostocki”

ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują wszelkie zlecenia w zakresie druku i grafiki.

**Popierajcie L. O. P. P.**

Urzędy i instytucje zainteresowane winny delegować na konferencję swoich przedstawicieli.

## Z działalności Zw. Pracy Obyw. Kobiet Zakończenie 6-miesięcznego kursu kroju i szycia w Starosielcach

Dnia 13 grudnia w Starosielcach został zamknięty 6-miesięczny kurs kroju i szycia, zorganizowany staraniem Związku Pracy Obyw. Kobiet w Działymstoku.

Na kurs uczęszczało 30 uczennic, które po złożeniu egzaminów otrzymały świadectwa. Na uroczystości zamknięcia kursu byli obecni: p. starosta powiatowy St. Michałowski, ks. proboszcz St. Grzybowski oraz przedstawicielki Z.P.O.K. p. St. Dauterowa, F. Strzałkowska.

Po przemówieniach p. starosty Michałowskiego i ks. proboszcza St. Grzybowskiego oraz przedstawicielki Z.P.O.K. goście oglądali wystawę robót uczestniczek kursu.

## W walce z bezrobociem

Surowe kary za przekroczenie przepisów o czasie pracy

W związku z wejściem w życie nowych ustaw, podwyższających kary za przekroczenie

przepisów o czasie pracy oraz o pracy kobiet i młodocianych, Sąd Pracy w dniach 16 i 17 bm. po rozpoznaniu doniesień Inspektoratu Pracy skazał: p. Wygodzkiego, kierownika fabryki sukna braci Polak na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu, właściciela olejarni p. Atlasowicza na 3 tygodnie aresztu, właściciela młyna p. Sztuplera na 2 tyg. aresztu i właściciela składu Snarskiego (ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 1) na 2 tyg. aresztu. Następne posiedzenie Sąd Pracy wyznaczył na 23 bm.

## Akademja Śląska

W dniu wczorajszym, w sali teatru „Palace”, odbyła się przy licznych udziałach społeczeństwa, „Akademja Śląska”, zorganizowana przez Zw. Obr. Kresów Zachodnich.

Akademję zagał p. prezydent Hermanowski, podkreślając w swym przemówieniu patriotyzm ludu śląskiego i jego przywiązanie do państwa pol-

skiego — oraz zamachy niemieckie na całość naszego kraju.

Z kolei zabrał głos p. Michał Goławski, dając w skrócie historię Śląska, przebieg walk o wyzwolenie z pod zaboru niemieckiego i syntezę wartości kulturalnych i gospodarczych starej ziemi piastowskiej — perły naszych ziem.

Następne przemówienie wygłosił p. Ludwik Słusarczyk, poruszając w ogólnym rzucie istotę polityki niemieckiej względem państwa polskiego. Polityka Niemiec, polega zdaniem mówcy, nie na dążeniu do porozumienia, a wyłącznie na chęciach podboju tego, co wskutek traktatów pokojowych od Niemiec odpadło (Pomorze, Śląsk).

Symbolem polityki niemieckiej jest postać Hitlera, dążącego na czele większości narodu niemieckiego, do obalenia traktatu wersalskiego — a obrazem działalności niemieckiej wobec polskiego stanu posiadania, wschodnio-pruska „Osthilfe”, realizowana przez specjalnego komisarza, będącego na prawach ministra.

Spółcześnie w naszym województwie, graniczącym na przestrzeni 5 powiatów z Prusami Wschodnimi, rozumie dobrze całą groźbę położenia. Domaga się ono dlatego od władz państwowych, by na niemiecką „Osthilfe” państwo nasze odpowiedziało „polskim programem zachodnim”, wyczerpującym całość zagadnienia obrony naszych ziem zachodnich, przed zaborczością niemiecką.

## 10 nowych świetlic dla ubogiej dziatwy czeka na książki i czasopisma

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet zorganizował 10 uczelni świetlic dla ubogiej dziatwy szkół powszechnych. Potrzebne są obecnie ilustracje, książki dla dzieci, piśmka dziecięce

oraz różne gry. Zarząd Związku zwraca się tą drogą z gorącym apelem do społeczeństwa o składanie ofiar w lokalu Związku (Rynek Kosciuszki 7, lokal Bezpart. Bloku).

## Nagrody za tępienie przemytnictwa i tajnego gorzelnictwa

Władze skarbowe rozkleiły na terenie miasta Białegostoku i poszczególnych miejscowości województwa białostockiego plakaty nawołujące społeczeństwo do walki z potajemnym gorzelnictwem, przemytem i t. p. Osoby, które przyczyniają się do wykrycia tajnej gorzelni, fabryki papierosów lub przemytu otrzymają nagrody w wysokości do 5000 zł. zależnie od wartości unieszkodliwionej fabryki lub zatrzymanego przemytu.

Równocześnie władze skarbowe w porozumieniu z policją i K.O.P. ustaliły wysokie na-

grody funkcjonariuszom K.O.P. i policji za tępienie przemytnictwa i tajnego gorzelnictwa.

## Ajentura Pism

ul. Kilińskiego 8.

Poleca wszelkie czasopisma i piśm. codzienne.

Na miejscu przyjmuje się prenumeratę pism miejscowych i zamiejscowych.

## Czy złożyłeś już ofiarę na „Gwiazdkę” dla biednej dziatwy?

## Za uprawianie lichwy

Pociągnięto do odpowiedzialności Sonię Wiśniewicz (ulica Wronia 1), która pożyczala pieniądze, pobierając lichwiarskie procenty (6% miesięcznie).